

Atak na ambasadę Izraela w Kairze (akt.)

12 września 2011

Po wiecu na placu Tahrir w Kairze (w piątek) doszło do szturm na ambasadę Izraela oraz pobliskiego posterunku policji. Jedna osoba zmarła na atak serca, a 450 ludzi zostało rannych, z czego 200 trafiło do szpitala.

Siły bezpieczeństwa użyły gazu łzawiącego i strzelały na postrach, by rozproszyć ok. dwóch tysięcy ludzi.

Wojsko skierowało w to miejsce ok. 20 czołgów i samochody ciężarowe z żołnierzami.

Ambasador Izraela, jego rodzina i współpracownicy odlecieli z lotniska w Kairze samolotem wojskowym. Na wylot z Egiptu czekają też dziesiątki innych Izraelczyków.

Źródło: [Kampania Solidarności z Palestyną](#)

EGIPCJANIE DEMOLUJĄ MUR WOKÓŁ IZRAELSKIEJ AMBASADY

„Mur zbudowany wokół izraelskiej ambasady, wyraźnie przypominający barierę na Zachodnim Brzegu, jest całkowicie nie do zaakceptowania w Kairze.”

W ub. tygodniu, w wyniku gniewu opinii publicznej za mord dokonany na pięciu egipskich policjantach i żołnierzach na granicy z Izraelem, złapanych w krzyżowy ogień podczas gdy izraelskie siły ścigały grupę dywersantów, wykonawców zasadzki w Eilat, w Kairze miał miejsce kolejny tydzień powszechnej wściekłości.

Egipski gniew skierował się na ambasadę izraelską, kiedy tysiące protestujących zbierały się wokół ambasady przez prawie tydzień, wzywających do wydalenia ambasadora i całej misji dyplomatycznej.

Egipski rząd tymczasowy zebrał się w noc mordów na granicy i faktycznie wydał oświadczenie, za pośrednictwem poczty elektronicznej, do prasy, stwierdzające, że egipskiemu ambasadorowi w Tel Awiwie oficjalnie polecono wrócić do Kairu do odwołania.

Kilka godzin później, podczas których długie obrady między radą wojenną i Esaamem Sharafem, premierem Egiptu, wydawało się, że miały miejsce, oraz wydano oświadczenie rzecznika urzędu premiera, mówiące, że wcześniejszy e-mail nie powinien być brany pod uwagę, ponieważ został wysłany omyłkowo.

Ta tuszująca historia była trudna do strawienia dla rozgniewanej egipskiej opinii publicznej, bo okazało się, że premier został przekonany przez egipskich generałów.

Sytuację pogorszyła, i zwiększyła gniew egipskiej ulicy, nagła decyzja tymczasowej rady wojskowej o budowie betonowego muru wokół siedziby ambasady Izraela, w celu ochrony ambasady przed przyszłymi protestami antyizraelskimi.

Wybudowany 3-metrowy wysoki mur, przypominał Egipcjanom izraelską barierę na Zachodnim Brzegu, sytuację, która była zupełnie nie do zaakceptowania w egipskiej stolicy.

Piątek 9 września rozpoczął się pro-reformatorskim wiecem na Placu Tahrir, ale grupa protestujących oderwała się i podeszła pod ambasadę, następnie zaczęła burzyć mur wokół budynku.

Wydaje się, że grupie protestujących udało się wejść na teren ambasady, mieszczącej się na najwyższym piętrze wysokiego budynku w centralnym Kairze, i na zebrany tłum wyrzucono tysiące kartek dokumentów, oraz ściągnięto izraelską i zastąpiono ją egipską flagą. [...]

Autor: Dr Ashraf Ezzat

Tłumaczenie: Ola Gordon

Źródło oryginalne: ashraf62.wordpress.com

Źródło polskie: [Stop Syjonizmowi](http://Stop.Syjonizmowi)